

Sygn. akt I ACa 1593/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: SA Robert Obrębski

SO (del.) Paulina Aslanowicz (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 maja 2015 r., sygn. akt I C 1208/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od (...) W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 7217 zł (siedem dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. zasądza od (...) W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 52122 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące sto dwadzieścia dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Przemysław Kurzawa Robert Obrębski Paulina Aslanowicz

Sygn. akt I ACa 1593/15

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 7 listopada 2014 roku (...) W. wniosło o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4280047,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi od wskazanych kwot i dat. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawek minimalnych określonych odrębnymi przepisami. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa powołała się na to, że strony łączyła umowa zawarta w dniu 1 października 1994 roku, która była aneksowana. Zdaniem powoda skutek działań pozwanej spółki w okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 28 lutego 2013 roku poniósł on szkodę przy zakupie energii w wysokości 1862656,34 zł spowodowaną zastosowaniem jednostronnie narzuconych stawek, a nie stawek uzgodnionych w trybie określonym wiążącą strony umową. Ponadto powód podniósł, że w okresie od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 30 kwietnia 2013 roku był zmuszony do zakupu energii od pozwanej spółki, a nie od wybranej w przetargu (...) Spółki Akcyjnej, w

związku z czym poniósł szkodę w wysokości 2417 391,36 zł. Swoich roszczeń powód dochodził tytułem odszkodowania w oparciu o treść art. 415 k.c. lub bezpodstawnego wzbogacenia zgodnie z art. 405 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawek minimalnych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podniosła, że zgodnie z wiążącą strony umową od dnia 1 stycznia 2013 roku należało zastosować stawki taryfy sprzedaży energii obowiązujące na dzień 1 stycznia 2013 roku. Ponadto zdaniem pozwanej okres wypowiedzenia łączącej strony umowy wynosił trzy miesiące.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) W. kwotę 934433,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2014 roku do dnia zapłaty. W punkcie drugim wyroku oddalono powództwo w pozostałym zakresie, a w punkcie trzecim zasądzone od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) W. kwotę 17760,23 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok wydany został w oparciu o następujące ustalenia i rozważania prawne:

W dniu 1 października 1994 roku pomiędzy poprzednikiem prawnym (...) Spółki Akcyjnej w W. tj. (...) S.A. w W. a (...) W. - Zarządem Dróg Miejskich została zawarta umowa o dostarczanie energii elektrycznej do szaf oświetlenia ulicznego. Umowa miała charakter kompleksowy i obejmowała zarówno usługi dystrybucji, jak i sprzedaży energii elektrycznej. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy w przypadku zmiany przepisów, cenników lub warunków technicznych zasilania, na które umowa się powołuje, ulegają automatycznie zmianie odnośne postanowienia umowy. Wedle § 5 ust. 3 umowy zmiany umowy mogły nastąpić pod rygorem nieważności wyłącznie w drodze aneksu podpisanego przez obie strony.

Umowa z dnia 1 października 1994 roku była pięciokrotnie aneksowana w trybie przewidzianym w § 5 ust. 3. W dniu 26 października 2010 roku strony podpisały aneks numer (...), w którym określiły indywidualnie uzgodnione stawki opłat za energię elektryczną obowiązujące do dnia 31 grudnia 2012 roku, które wynosiły: stawka nocna 0,2356 zł/kWh netto, stawka dzienna 0,3269 zł/kWh netto. Zgodnie z § 3 aneksu termin obowiązywania umowy w zakresie indywidualnie uzgodnionych cen sprzedaży energii elektrycznej określono na czas oznaczony do dnia 31 grudnia 2012 roku. W § 3 umowy znalazł się również zapis, że po czasie obowiązywania aneksu będą obowiązywały ceny energii elektrycznej aktualne na dzień 1 stycznia 2013 roku, a pozostałe zapisy umowy oraz aneksu obowiązują przez czas nieokreślony. W § 4 aneksu wskazano, że okres wypowiedzenia umowy wynosi dwa miesiące ze skutkiem na koniec 2012 roku.

Spółka (...) w pismach z dnia 22 października 2012 roku, 6 listopada 2012 roku i 30 listopada 2012 roku złożyła powodowi oferty z indywidualnie przygotowanymi stawkami za sprzedaż energii elektrycznej, które miały obowiązywać od dnia 1 stycznia 2013 roku. Jednak strona powodowa uważała, że zaproponowane stawki są za wysokie i nie przyjęła złożonych ofert.

W piśmie z dnia 7 grudnia 2012 roku, które powód otrzymał w dniu 12 grudnia 2012 roku, (...) wskazał, że od dnia 1 stycznia 2013 roku sprzedaż energii elektrycznej dla powoda będzie rozliczana na podstawie obowiązującej taryfy (...) Polska. Do pisma został załączony wyciąg z taryfy (...) Polska obowiązującej od dnia 1 stycznia 2013 roku.

(...) w grudniu 2012 roku powzięło informację, że (...) W. ogłosiło nieograniczony przetarg publiczny na zakup energii w 2013 roku na potrzeby obiektów Zarządu Dróg Miejskich. Przetarg zorganizowano w oparciu o przepisy ustawy Prawo zamówień publicznych. W związku z ogłoszonym przetargiem (...) zadawała pytania, w szczególności dotyczące możliwości zmian w ewentualnej umowie. Jednak ostatecznie pozwana nie złożyła w zorganizowanym przetargu oferty sprzedaży energii w 2013 roku na rzecz powoda.

Przetarg ogłoszony przez (...) W. wygrała (...) Spółka Akcyjna w P., proponując cenę za energię elektryczną w strefie dziennej w wysokości 0,2585 zł/kWh netto oraz w strefie nocnej w wysokości 0,1841 zł/kWh netto. Energię elektryczną dla (...) (...) spółka (...) zaczęła dostarczać od dnia 1 maja 2013 roku.

Pismem z dnia 30 stycznia 2013 roku, a doręczonym w dniu 31 stycznia 2013 roku, (...) W. złożyło spółce (...) pisemne oświadczenie, w którym wypowiedziało umowę z dnia 1 października 1994 roku wraz z późniejszymi aneksami ze skutkiem na dzień 28 lutego 2013 roku.

W odpowiedzi na to wypowiedzenie w piśmie z dnia 1 lutego 2013 roku (...) wskazało, iż okres wypowiedzenia umowy z 1994 roku wynosi trzy miesiące, natomiast ceny energii dostarczanej powodowi od dnia 1 stycznia 2013 roku wynikają z taryfy (...) na 2013 rok.

Ceny sprzedaży energii elektrycznej zgodnie z taryfą (...) na dzień 1 stycznia 2013 roku dla podmiotów takich jak (...)W. wynosiły odpowiednio: stawka nocna 0,2891 zł/kWh netto i stawka dzienna 0,4507 zł/kWh netto.

W styczniu 2013 roku powód zużył 4767107 kWh energii elektrycznej w stawce nocnej oraz 4923275 kWh w stawce dziennej. W lutym 2013 roku zużycie w stawce nocnej wynosiło 4104315 kWh, natomiast w stawce dziennej 3475220 kWh. W marcu 2013 roku zużycie wynosiło 2885404 kWh w stawce dziennej oraz 4536674 kWh w stawce nocnej. W kwietniu 2013 roku zużycie wynosiło 2512256 kWh w stawce dziennej oraz 4300741 kWh w stawce nocnej.

Spółka (...) wystawiła (...)W. faktury za sprzedaż energii elektrycznej za miesiące: styczeń, luty, marzec i kwiecień 2013 roku, stosując stawkę nocną w wysokości 0,2891 zł/kWh netto oraz stawkę dzienną w wysokości 0,4507 zł/kWh netto. Należności wynikające z tych faktur zostały uregulowane w całości przez powoda.

Spółka (...) złożyła powodowi propozycję zawarcia porozumienia, którego projekt opatrzony został datą 21 marca 2013 roku i załączony do pisma z dnia 20 marca 2013 roku. Porozumienie przewidywało skrócenie okresu wypowiedzenia do dwóch miesięcy w zamian za zrzeczenie się przez (...) W. roszczeń.

(...) W. wystąpiło w dniu 21 stycznia 2014 roku z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, w którym wezwało (...) Spółkę Akcyjną w W. do zawarcia ugody w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 4280047,70 zł tytułem nienależnie pobranych opłat. W dniu 24 marca 2014 roku odbyło się posiedzenie Sądu, na którym nie doszło do zawarcia ugody.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy na podstawie okoliczności bezspornych między stronami oraz na podstawie dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana, a także zeznań świadków M. M. i J. S., które zostały ocenione jako spójne, logiczne i znajdujące potwierdzenie w dowodach z dokumentów.

W pierwszej kolejności Sąd I – ej instancji zajął się kwestią ceny (stawki), jaką powinno uiszczać (...) W. od dnia 1 stycznia 2013 roku za energię elektryczną sprzedawaną przez (...) oraz długości okresu wypowiedzenia umowy kompleksowej z dnia 1 października 1994 roku, która była zawarta na czas nieokreślony, a więc ustaleniem do kiedy ta umowa łączyła strony.

Powód twierdził, że od dnia 1 stycznia 2013 roku cenami aktualnymi za energię elektryczną mogły być jedynie ceny uzgodnione przez strony w trybie zmiany umowy (§ 5 ust. 3), a w związku z tym, że cen tych nie uzgodniono w oparciu o złożone przez pozwaną propozycje, to wiążące i aktualne na dzień 1 stycznia 2013 roku mogły być jedynie ceny już uzgodnione przez strony, stosowane w okresie sprzed aneksu numer (...), a zawarte w załączniku do taryfy (...) obowiązujące od dnia 29 czerwca 2009 roku. Natomiast wedle pozwanego powinny obowiązywać stawki zgodne z taryfą (...) obowiązującą na dzień 1 stycznia 2013 roku. Sąd Okręgowy, mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności zapisy zawarte w § 4 ust. 2 umowy z dnia 1 października 1994 roku oraz w § 3 aneksu numer (...), doszedł do przekonania, że (...) W. od dnia 1 stycznia 2013 roku do końca obowiązywania umowy z dnia 1 października 1994 roku było zobowiązane do zapłaty za sprzedaż energii elektrycznej według cen zawartych w taryfie (...) obowiązującej od dnia 1 stycznia 2013 roku. W § 3 aneksu numer (...) jest bowiem wyraźny zapis, że po czasie obowiązywania aneksu będą obowiązywały ceny energii elektrycznej aktualne na dzień 1 stycznia 2013 roku, natomiast w § 4 ust. 2 umowy kompleksowej jest zapis, że w przypadku zmiany cenników, na które umowa się powołuje, ulegają automatycznie zmianie odnośne postanowienia umowy.

Sąd I – ej instancji zgodził się z powodem, że omówione oświadczenia stron zawarte w umowach nie obowiązywały już w dniu 1 stycznia 2013 roku, albowiem aneks numer (...) obowiązywał do dnia 31 grudnia 2012 roku, a zapis zawarty w § 4 ust. 2 umowy kompleksowej nie był stosowany z uwagi na zmiany, jakie zaszły od 1994 roku. Zdaniem Sądu Okręgowego aneks numer (...), w zakresie oświadczenia stron, w którym ustalono, jakie ceny stosować od dnia 1 stycznia 2013 roku, nadal obowiązywał po dniu 31 grudnia 2012 roku. Oświadczenia woli stron zawarte w umowach podlegały bowiem interpretacji zgodnie z art. 65 k.c. przede wszystkim w oparciu o tekst dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowe znaczenie przypada językowym regułom znaczeniowym. Mają one jednak zastosowanie dopiero wtedy, gdy postanowienia umowy nie są dostatecznie jasne, a przy użyciu reguł wykładni nie można nigdy dokonywać ustaleń sprzecznych z treścią umowy. Dokonując w okolicznościach niniejszej sprawy wykładni oświadczeń woli stron zawartych w § 3 aneksu numer (...) w zakresie zacytowanego wyżej zapisu, Sąd Okręgowy uznał, że przez ceny aktualne na dzień 1 stycznia 2013 roku należy rozumieć ceny sprzedaży stosowane przez (...) od dnia 1 stycznia 2013 roku dla poszczególnych kategorii podmiotów kupujących energię, a więc ceny określone w aktualnej taryfie (...) obowiązującej od dnia 1 stycznia 2013 roku.

W takiej sytuacji zdaniem Sądu Okręgowego pozwana spółka od dnia 1 stycznia 2013 roku do czasu rozwiązania łączącego strony stosunku prawnego zasadnie stosowała ceny energii elektrycznej zgodne z obowiązującą wówczas taryfą. Przy czym zauważył Sąd I – ej instancji, że ceny oparte na taryfie pozwanej spółki były również stosowane przed zawarciem aneksu numer (...), co tym bardziej potwierdza stanowisko pozwanej w tym zakresie, a właśnie wolą stron przy zawieraniu aneksu numer (...) było odmienne ustalenie stawek niż te obowiązujące w aktualnych taryfach pozwanej, jednak to ustalenie obowiązywało jedynie do dnia 31 grudnia 2012 roku.

Przechodząc do wyjaśnienia kwestii okresu wypowiedzenia umowy z dnia 1 października 1994 roku, w pierwszej kolejności zauważył Sąd Okręgowy, że zdaniem powoda strony obowiązywał jednomiesięczny termin wypowiedzenia, a według pozwanej okres wypowiedzenia wynosił trzy miesiące. Między stronami bezsporne było natomiast to, iż po dniu 31 grudnia 2012 roku nadal łączyła strony umowa z 1994 roku, która była umową na czas nieokreślony. Przy czym umowa ta nie regulowała kwestii związanej z okresem jej wypowiedzenia. W takiej sytuacji w niniejszej sprawie zastosowanie znaleźć winien w ocenie Sądu Okręgowego przepis art. 365¹ k.c., zgodnie z którym zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa po wypowiedzeniu przez dłużnika lub wierzyciela z zachowaniem terminów umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w razie braku takich terminów niezwłocznie po wypowiedzeniu. Wobec braku umownych czy ustawowych terminów wypowiedzenia łączącej strony umowy kompleksowej z 1994 roku, rozważył Sąd I – ej instancji termin zwyczajowy i za taki uznał termin dwumiesięczny, który pojawił się zarówno w umowie z 1994 roku (§ 5 ust. 2), jak również w aneksie numer (...) (§ 4), który zmieniał właśnie § 5 ust. 2 umowy kompleksowej. Świadczy to o tym, że w łączącym strony stosunku prawnym pojawił się zwyczaj w zakresie ustalania dwumiesięcznego terminu wypowiedzenia, który oczywiście nie był terminem regulującym wypowiedzenie umowy w sytuacji przekształcenia umowy kompleksowej w umowę na czas nieokreślony, co ostatecznie nastąpiło. Brak było zdaniem Sądu Okręgowego podstaw, aby taki zwyczaj ustalać na podstawie innych stosunków prawnych łączących strony, czy też na podstawie OWU, a do tego zmierzał pozwany.

W sytuacji gdyby nawet uznać, że nie było zwyczajowego terminu wypowiedzenia, to zdaniem Sądu Okręgowego łączący strony stosunek prawny wygasał niezwłocznie po wypowiedzeniu. Przy czym określenie niezwłocznie po wypowiedzeniu nie powinno być interpretowane wbrew swojemu znaczeniu. Uznał Sąd I – ej instancji, że wobec braku okresu wypowiedzenia, ustawodawca celowo daje stronom pewien niezbędny czas, konieczny do zakończenia stosunku prawnego. Wygaśnięcie zobowiązania nastąpi więc w możliwie najkrótszym terminie po wypowiedzeniu przy uwzględnieniu okoliczności łączącego strony stosunku prawnego, charakteru świadczenia (okresowe, trwałe) i z uwzględnieniem wynikających dla stron obowiązków. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy przez niezwłocznie należy rozumieć termin dwumiesięczny. Wynika to między innymi z charakteru świadczenia, które było trwałe, strony związane były umową kompleksową od 1994 roku, a pozwana sprzedawała powodowi duże ilości energii elektrycznej, która była dostarczana do wielu punktów odbioru w celu oświetlenia ulic. Strony powinny mieć również określony czas na przygotowanie się do zakończenia łączącej je wieloletniej umowy kompleksowej. To, że dwumiesięczny termin był wystarczający do prawidłowego zakończenia łączącego strony stosunku cywilnoprawnego,

zostało pośrednio potwierdzone przez pozwaną spółkę, która przecież w marcu 2013 roku złożyła powodowi projekt porozumienia z dwumiesięcznym okresem wypowiedzenia.

Zdaniem Sądu I – ej instancji brak było podstaw do przyjęcia, że w okolicznościach niniejszej sprawy właściwym terminem wypowiedzenia byłby termin miesięczny albo trzymiesięczny. (...) W. nie było związane trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia wynikającym z OWU, albowiem w tym zakresie OWU nie miały zastosowania do łączącego strony stosunku prawnego z uwagi na treść § 4 ust. 2 umowy kompleksowej, który określa jakie kwestie ulegają automatycznej zmianie, a więc pozostałe niewątpliwie wymagają zawarcia aneksu do umowy w trybie § 5 ust. 3 umowy kompleksowej. Natomiast powód próbował w toku procesu uzasadnić miesięczny termin wypowiedzenia tym, że w przypadku braku zgody na zmianę taryfy może wypowiedzieć umowę z miesięcznym terminem wypowiedzenia. Jednak rację przyznał Sąd Okręgowy (...), że powód nie dokonał wypowiedzenia w związku ze zmianą taryfy, a ponadto zdaniem Sądu I – ej instancji 14 dniowy termin na wypowiedzenie umowy upłynął powodowi z końcem dnia 27 grudnia 2012 roku, albowiem taryfę ze stawkami obowiązującymi od dnia 1 stycznia 2013 roku powód otrzymał w dniu 12 grudnia 2012 roku. W związku z tym miesięczny termin wypowiedzenia nie miał zastosowania w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe konstatacje, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że umowa kompleksowa wygasła z dniem 31 marca 2013 roku po upływie dwumiesięcznego terminu wypowiedzenia. Wobec tego w okresie do dnia 31 marca 2013 roku strony wykonywały łączącą je umowę kompleksową z 1994 roku. Powód nie wykazał w toku procesu, aby pozwana spółka w niewłaściwy sposób wykonywała swoje obowiązki wynikające z tej umowy, a więc nie ma podstaw do domagania się przez powoda odszkodowania na podstawie art. 471 k.c. Niewątpliwie w okresie od dnia 1 do 30 kwietnia 2013 roku strony nie łączył już stosunek umowny, a energia nadal była dostarczana powodowi przez pozwaną spółkę. W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa nie udowodniła, że jakiegokolwiek zachowanie pozwanej spółki w okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 30 kwietnia 2013 roku było obiektywnie bezprawne, albowiem pozwana, sprzedając powodowi energię elektryczną, nie naruszyła żadnej normy prawnej, ani zasady współżycia społecznego. Z okoliczności sprawy wynika jedynie, że pozwana spółka miała inny pogląd w zakresie terminu wypowiedzenia umowy niż powód, jednak nie można z tego wyprowadzić wniosku, że jej zachowanie było bezprawne. Nie zostały zatem spełnione pozostałe przesłanki z art. 415 k.c.

W związku z tym, że w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 marca 2013 roku strony łączyła umowa z 1994 roku, powód, płacąc za energię elektryczną, spełnił świadczenie na rzecz pozwanej spółki zgodnie z tą umową, a zapłata nastąpiła po cenach, które obowiązywały strony i były zgodne z umową. Wobec tego w tym okresie nie może być mowy o również zastosowaniu przepisu art. 405 k.c.

W takiej sytuacji rozważył Sąd Okręgowy, czy zostały spełnione przesłanki z art. 405 k.c. w okresie od dnia 1 do dnia 30 kwietnia 2013 roku, kiedy to strony nie były już związane umową. Niewątpliwie gdyby od dnia 1 kwietnia 2013 roku energię elektryczną sprzedawała powodowi spółka (...), która wygrała przetarg, to wówczas powód płaciłby za energię elektryczną stawkę dzienną w wysokości 0,2585 zł/kWh netto oraz stawkę nocną w wysokości 0,1841 zł/kWh netto. Stawki taryfowe (...) w kwietniu 2013 roku wynosiły zaś: stawka dzienna w wysokości 0,4507 zł/kWh netto i stawka nocna w wysokości 0,2891 zł/kWh netto. Powód w kwietniu 2013 roku zużył 4300741 kWh w stawce nocnej oraz 2512256 kWh w stawce dziennej. W sytuacji gdyby powód zakupił energię po stawkach (...), to przy tym samym zużyciu energii za jej dostarczenie zapłaciłby kwotę 1441184,60 zł, a w przypadku zastosowania stawek (...) musiał zapłacić pozwanej spółce kwotę 2375618 zł. Różnica pomiędzy kwotą zapłaconą pozwanej, a tą, jaką powód miałby do zapłacenia przy zastosowaniu stawek (...), wynosi 934433,40 zł. W ocenie Sądu Okręgowego majątek pozwanej spółki wzbogacił się o taką kwotę kosztem majątku (...) W., które przy zastosowaniu w kwietniu 2013 roku stawek (...) zaoszczędziłoby kwotę 934433,40 zł. Wzbogacenie po stronie (...) i zubożenie po stronie (...) W. pozostają zatem w związku. Ponadto wzbogacenie (...) o kwotę 934433,40 zł nastąpiło bez podstawy prawnej, a więc w tym zakresie zostały spełnione przesłanki z art. 405 k.c.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., uznając, że termin spełnienia roszczenia należy liczyć od dnia 24 marca 2014 roku, kiedy to miało miejsce posiedzenie przed Sądem Rejonowym w sprawie wywołanej wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej.

O kosztach procesu Sąd I – ej instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu i przyjmując, że powód wygrał proces w 21,83 %, a pozwany w 78,17 %.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części w punktach pierwszym i trzecim. Orzeczeniu temu zarzucono:

1. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegający na ustaleniu, że zwyczajowy termin wypowiedzenia umowy o dostarczanie energii łączącej strony na czas nieokreślony wynika jedynie z okoliczności łączącej strony umowy, podczas, gdy tego rodzaju ustalenie nie wyczerpuje pojęcia zwyczaju, pomija, nie uwzględnia długości okresów wypowiedzenia funkcjonujących w innych analogicznych umowach, co skutkowało błędnym uznaniem, że „okoliczności” tego stosunku prawnego tworzą model postępowania (zwyczaju) w danym środowisku lub grupie, tj. pomiędzy dostawcami energii a ich odbiorcami;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w następstwie błędów prawidłowego rozumowania polegającego na wyciągnięciu z zebranego materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, a polegających na przyjęciu, że pozwana uzyskała korzyści (została wzbogacona bezpodstawnie) kosztem powoda w związku z uiszczeniem przez niego należności za odebraną i zużytą energię elektryczną w wysokości określonej na podstawie umowy i obowiązującej Taryfy sprzedaży energii elektrycznej pozwanej, a w następstwie powyższych uchybień:

3. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 365¹ k.c. przez błędną wykładnię postanowień umowy łączącej strony, prowadzącej do przyjęcia, że zwyczajowy termin jej wypowiedzenia wynosi dwa miesiące;

- art. 405 k.c. przez jego zastosowanie w sytuacji, w której nie zaistniały przesłanki zastosowania tego przepisu w sprawie niniejszej z uwagi na to, że pozwana nie odniosła korzyści majątkowej bez podstawy prawnej kosztem powoda.

W związku z tymi zarzutami pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku postępowania apelacyjnego strona pozwana zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna w W. (odpis z KRS k. 360 – 367).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów apelacji naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego odnośnie przyjętego przez Sąd I – ej instancji terminu wypowiedzenia umowy. Kwestia ta bowiem posiada decydujące znaczenie dla oceny prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 365¹ k.c. w wyniku wypowiedzenia zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa nie tylko z upływem terminów ustawowych albo umownych, lecz także terminów zwyczajowych. W doktrynie i orzecznictwie pod pojęciem zwyczaju rozumie się stałą praktykę stosowaną przez daną społeczność, jednakowe postępowanie w takich samych lub zbliżonych okolicznościach. Zwyczaje są bowiem wyrazem określonego doświadczenia społecznego i stanowią elementy pewnego praktycznego zachowania się w określonych typach stosunków społecznych, a ich treść nie spełnia funkcji oceniających. Ustalone zwyczaje nie muszą być generalne, lecz mogą mieć charakter środowiskowy, profesjonalny lub być powiązane z określonym obszarem. Tak rozumiana powszechność określonego sposobu postępowania odnoszona do danego okresu, środowiska i kategorii stosunków, a także jego trwałość pozwalają na

zakwalifikowanie go jako zwyczaju. W każdym przypadku jednak te okoliczności podlegają dowodzeniu w procesie cywilnym oraz ustalaniu według podobnych zasad jak fakty (tak Tadeusz Wiśniewski w: Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania. Tom , Wydanie 5, Lexis Nexis, Warszawa 2003, s. 28 i Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 12 października 1999 roku, III CKN 357/98, Legalis 112123 i z dnia 8 sierpnia 2008 roku, V CSK 87/08, Legalis 158583).

W konsekwencji w każdym przypadku powołania się na zwyczajowy termin wypowiedzenia zachodzi konieczność wykazania, że zastosowany okres jest przyjmowany w danym środowisku jako utrwalona praktyka. Nawet bowiem konsekwentne stosowanie przez uprawnionego ustalonego wyłącznie przez siebie okresu wypowiedzenia wobec swoich kontrahentów nie wyczerpuje pojęcia zwyczaju, ponieważ stała praktyka jednej tylko osoby, choćby nawet była podejmowana wobec wielu podmiotów, nie tworzy samoistnie modelu postępowania grupy jako całości. Utrwalony wzorzec postępowania jednego przedstawiciela danej społeczności nie tworzy zwyczaju dla grupy (tak min. Rafał Szmidt w: Wypowiedzenie zobowiązania na tle wykładni art. 365¹ k.c., SPP z 2008 roku, nr 2).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że Sąd I - ej instancji nieprawidłowo ustalił zwyczajowy termin wypowiedzenia, odnosząc się wyłącznie do praktyki stron związanej z łączącym je stosunkiem prawnym wynikającym z umowy kompleksowej z 1994 roku, polegającej na dwumiesięcznym okresie wypowiedzenia, dotyczącym wyłącznie możliwości rozwiązania tej umowy w celu wyłączenia automatycznego przedłużenia jej obowiązywania na kolejny okres roczny (§ 5 ust. 2 umowy) lub na czas nieokreślony (§ 4 aneksu numer (...)). Doszło zatem do ustalania zwyczaju w oparciu o jeden stosunek cywilnoprawny, z którego zresztą nie wynika wzorzec postępowania co do rozwiązania tego typu umowy na czas nieokreślony w trybie wypowiedzenia.

Taki generalny sposób postępowania odnośnie stosunków obligacyjnych, których przedmiotem jest sprzedaż energii dla celów nie mieszkaniowych wynika natomiast z utrwalonej praktyki zachowania nie tylko pomiędzy stronami w związku z innymi złożonymi do akt umowami (k. 183 – 214), w których literalnie wskazano okres wypowiedzenia umów na czas nieokreślony, lecz także pomiędzy stroną pozwaną a jej innymi odbiorcami energii dla celów nie mieszkaniowych, co potwierdzają przedłożone OWU, stanowiące integralną część zawartych umów (k. 210v – 211v), jak i przede wszystkim pomiędzy innymi dostawcami energii a ich odbiorcami energii dla celów nie mieszkaniowych, co obrazują złożone do akt OWU (...) Spółki Akcyjnej (k. 215 – 217). O te niepodważone przez stronę powodową elementy należało uzupełnić ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd Okręgowy i w konsekwencji skorygować je w zakresie dotyczącym określenia terminu zwyczajowego, jaki winien znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie, przyjmując je za własne w pozostałej części. Z uzupełnionego w ten sposób stanu faktycznego wynika utrwalona na rynku sprzedaży energii elektrycznej praktyka stosowania w umowach z odbiorcami o dostarczanie energii dla celów innych niż mieszkaniowy, zawartych na czas nieokreślony trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy nietrafnie uznał, że w okresie od dnia 1 do dnia 30 kwietnia 2013 roku zostały spełnione przesłanki z art. 405 k.c., gdyż strony były wówczas związane umową, a co za tym idzie nie odpała przyczyna spełnienia świadczenia. Pozwana dokonała za ten czas rozliczeń za zużytą energię elektryczną zgodnie z postanowieniami umowy, a więc nie można mówić o braku podstawy prawnej ani o osiągnięciu korzyści majątkowej kosztem innej osoby w rozumieniu art. 405 k.c., a o zapłacie przez powoda za zużytą energię elektryczną.

Zresztą apelacja słusznie zarzucała, że brak jest podstaw do przyjęcia, że po stronie pozwanej nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie polegające na pobraniu różnicy w opłatach pomiędzy stawkami stosowanymi w oparciu o umowę a tymi, które powód zapłaciłby nowemu kontrahentowi. Podstawową przesłanką przewidzianą w art. 405 k.c. jest bowiem istnienie wzbogacenia a dopiero potem zubożenia, co sprawia, że wykazaniu podlega przede wszystkim fakt odniesienia przez pozwaną korzyści i jej wysokość, a dopiero w następnej kolejności fakt zubożenia powoda. Jeżeli korzyść pozwanej nie zostanie wykazana, to poszkodowany nie może skutecznie dochodzić wyrównania poniesionego przez siebie uszczerbku na podstawie art. 405 k.c., lecz ewentualnie tylko na podstawie art. 415 k.c. Nie wymaga to zaś wykazania uzyskania korzyści po stronie pozwanego, ale jego winy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 sierpnia 2003 roku, IV CRN 340/01, LEX numer 602728).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że nawet w sytuacji uznania krótszego terminu wypowiedzenia niż trzymiesięczny, to o ile można przyjąć, że uiszczanie stawek stosowanych przez pozwaną było dla powoda mniej korzystne niż gdyby korzystał z usług podmiotu wyłonionego w drodze przetargu, to brak jest wykazania, że ta sytuacja stanowiła po stronie pozwanej wzbogacenie, pozostające w związku przyczynowym z tym uszczerbkiem, gdyż doszło do dostarczenia energii po cenach stosowanych przez ten podmiot. Jednocześnie należy uznać prawidłowość zastosowania przez Sąd I – jej instancji prawa materialnego w postaci art. 415 k.c. przy niewadliwych ustaleniach co do braku zawinienia po stronie pozwanej, wykluczających możliwość uznania jej odpowiedzialności odszkodowawczej.

Wyrok podlegał zatem zmianie w punkcie pierwszym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przez oddalenie powództwa.

Zmiana rozstrzygnięcia w zakresie żądania głównego spowodowała konieczność dokonania korekty rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I – jej instancji, obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika i opłatę skarbową od pełnomocnictwa, przez ich zasądzenie w oparciu o art. 98 k.p.c. od powoda na rzecz strony pozwanej. Orzekając o wysokości kosztów zastępstwa procesowego, Sąd Apelacyjny uwzględnił wysokość stawek wynikających z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.). Brak było przy tym podstaw do odstąpienia od stawek minimalnych, gdyż nie uzasadniał tego ani charakter sprawy, ani nakład pracy pełnomocnika.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na tej samej podstawie w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego wyżej Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku.

Przemysław Kurzawa Robert Obrębski Paulina Aslanowicz